

Super Box, Stara Szafa

Stara Szafa

Kiedy starość; szafy miały;

Otwierały często jej drzwi

W dawny wiatr się przekradały;

W wiatr cudownych innych dni

Było tam rupieci wiele

Oglądają je przez szyby

Wciąż wracają wspomnieniami

W chwili gdy są uśmiechy mi

Jak dobrze są jest wspomnieniami

Jak dobrze tak; szafy; mie;

By za jej szczytami drzwiami

Odnaleźć; starej prawdy sens

Gdy nadeszła moja kolej

By uderzyć goła w mur

Ostre są; owa w twarz rzuciły;

I zostałam cała; kiem sam

Jak dobrze są.....

Jak dobrze są;

Już nie dużo brakowało;

Bym utonęła; w bagnie z;

Dzięki tobie się wyrwałam;

Szafa pełna szczerych prawd

Jak dobrze są;